

WYCOFANO ZAŁOGĘ PO WSTRZĄSIE W KOPALNI BUDRYK

Po czwartkowym wieczornym wstrząsie w kopalni Budryk wycofano załogę z rejonu jednej ze ścian wydobywczych. Nikomu nic się nie stało. Wstrząs o magnitudzie zbliżonej do 2,5 stopnia w skali Richtera nie spowodował zniszczeń pod ziemią, odczuli go natomiast okoliczni mieszkańcy.

Kopalnia Budryk w Ornontowicach należy do Jastrzębskiej Spółki Węglowej (JSW). Jak przekazali w piątek przedstawiciele biura komunikacji i PR tej spółki, wstrząs zarejestrowano w rejonie ściany B-12 w pokładzie 401. Zlokalizowano go ok. 35 m przed frontem ściany i ok. 80 m na północ od chodnika B-12 (podścianowego) w warstwach stropowych ponad 500 m nad pokładem 401.

"Eksploatację ściany (...) wstrzymano i z jej rejonu wycofano 26 osób. Po przeprowadzonej kontroli, która nie wykazała wpływu wstrząsu na stan obudowy wyrobisk w rejonie ściany (...), wznowiono eksploatację. Bezpośrednio po zaistniałym wstrząsie kopalnia otrzymała 11 zgłoszeń od mieszkańców o odczuciu wstrząsu" - napisano w notatce JSW.

Był to już drugi tego dnia odczuwalny na powierzchni wstrząs w kopalniach spółki. Wcześniej, po południu, wstrząs o magnitudzie ok. 2,7 stopnia w skali Richtera odnotowano w kopalni Knurów-Szczygłowice. Także tam bezpiecznie wycofano ok. 30-osobową załogę; nie było też konieczności dłuższego wyłączenia z eksploatacji ściany wydobywczej.

Oba te wstrząsy nie należały do najsilniejszych, spotykanych na Górnym Śląsku. Główny Instytut Górnictwa (GIG) w Katowicach notuje w swojej bazie rocznie ok. 1,5 tys. wstrząsów powyżej 3 stopni w skali Richtera, a od początku funkcjonowania Górnośląskiej Stacji Sejsmologicznej, czyli od lat 50. ub. wieku, było już ponad 50 tys. takich wstrząsów.

Do ostatniego silniejszego wstrząsu w kopalni Budryk doszło w połowie grudnia br. Także tamten wstrząs, który miał magnitudę przekraczającą 3 stopnie w skali Richtera, nie spowodował zniszczeń w wyrobiskach, ale odczuli go mieszkańcy.

W listopadzie 2018 r. w rejonie kopalni Budryk doszło do wstrząsu, który miał energię odpowiadającą ok. 3,6 stopnia w skali Richtera. Wstrząs w jastrzębskiej kopalni Zofiówka z maja 2018 r., który skutkowałoł łąpięciem i śmiercią pięciu górników, miał ok. 3,4 w skali Richtera.

Wstrząsy to naturalne zjawisko w miejscu eksploatacji górniczej. Najczęstszą ich przyczyną jest następujące wskutek wydobywania węgla odprężenie górotworu, co skutkuje uwolnieniem się skumulowanej w nim energii. Takie wstrząsy można porównać do małych, lokalnych trzęsień ziemi.

Najsilniejsze wstrząsy związane są z wyrównaniem naprężeń w ziemi, wywołanych kumulowaniem się wpływów eksploatacji górniczej i naprężeń naturalnych. Występują głównie tam, gdzie są uskoki tektoniczne.

Według danych Górnośląskiej Regionalnej Sieci Seismologicznej GIG, najsilniejsze notowane w ciągu minionych ponad 20 lat na Górnym Śląsku wstrząsy miały magnitudę rzędu 3,8 do 4 stopni. Najsilniejszy wstrząs związany z wpływem eksploatacji górniczej miał miejsce nie na Śląsku, ale w zagłębiu węgla brunatnego, w kopalni Bełchatów, gdzie w 1980 r. zanotowano wstrząs o magnitudzie 4,6.(PAP)